



Jastrzębski Węgiel

GAZETA GRUPY KAPITAŁOWEJ JSW

GÓRNICtwo PRZYSZŁOŚCI - nowe problemy i rozwiązania

28-30 czerwca 2017r. – KWK Pniówek
www.imf2017.pl

BEZ INWESTYCJI
W NOWE
TECHNOLOGIE,
JSW NIE MA
SZANS NA
ROZWÓJ



Sukces osiągniemy dopiero wtedy, gdy za kilka lat okaże się, że koszty wydobycia są wciąż na tym samym poziomie – powiedział Tadeusz Wenecki, prezes JSW INNOWACJE w rozmowie z Jastrzębskim Węglem.

Czytaj na str. 4

POWIEJE
CHŁODEM



Przyszłoroczne lato dla górników z Ruchu Zofiówka będzie chłodniejsze. To za sprawą centralnej klimatyzacji, która powinna być gotowa wiosną 2018 roku.

Czytaj na str. 5

KAMIL GLIK
NA OTWARCIU
BOISKA



Piłkarz pochodzący z Jastrzębia-Zdroju, zawodnik AS Monaco sfinansował budowę boiska na osiedlu przyjaźni. W sobotę odbyło się uroczyste otwarcie. Kamila Glika powitały tłumy.

Czytaj na str. 11



International
Mining Forum 2017

organizator:



gospodarz:



partner strategiczny:



WYDARZENIE ROKU W JSW

PO RAZ PIERWSZY W HISTORII JASTRZĘBSKA SPÓŁKA WĘGLOWA JEST GOSPODARZEM MIĘDZYNARODOWEGO FORUM GÓRNICZEGO



W kopalni Pniówek spotkają się naukowcy, praktycy, przedstawiciele różnych dziedzin związanych z przemysłem wydobywczym nie tylko z Polski, ale też z zagranicy. International Mining Forum (IMF) 2017 potrwa od 28 do 30 czerwca.

To zaszczyt być gospodarzem

tak prestiżowego wydarzenia, a jednocześnie ogromna odpowiedzialność. Do Pawłowic zjedzie kilkuset uczestników. Wezmą udział w konferencjach naukowych, obradach i spotkaniach biznesowych.

Jastrzębska Spółka Węglowa nie ponosi żadnych kosztów związanych z organizacją tego wydarzenia, a jedynie udostępniła pomieszczenia jej uczestnikom. Udział w IMF jest płatny. Wyjątkiem jest ostatni dzień,

w którym odbywają się sesje tematyczne, we wszystkich zakładach JSW.

JSW nie ponosi żadnych kosztów związanych z organizacją tego wydarzenia, a jedynie udostępniła pomieszczenia jej uczestnikom.

IMF spotkało się także z dużym zainteresowaniem ze strony sponsorów, którzy wsparli finansowo organizację konferencji.

Konferencja International Mining Forum powstała w 2004 roku z inicjaty-

wy Polskiej Akademii Nauk oraz Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. W tym roku głównym organizatorem przedsięwzięcia jest Stowarzy-

szenie Inżynierów i Techników Górnictwa oddział Rybnik. Patronat nad wydarzeniem objęło Ministerstwo Energii i Ambasada Australii w Polsce.

Do tej pory Międzynarodowe Forum Górnicze odbywało się między innymi w Krakowie i kopalni Bogdanka w Lublinie. Podczas sesji występowali przedstawiciele przemysłu z Chin, Niemiec, Serbii i Słowenii.

Czytaj dalej na str.3



JSW BĘDZIE SZKOLIĆ PRZYSZŁYCH GEOLOGÓW

W SIEDZIBIE JASTRZĘBSKIEJ SPÓŁKI WĘGLOWEJ PODPISANO POROZUMIENIE O WSPÓŁPRACY Z PRZEDSTAWICIELAMI WYDZIAŁU GEOLOGII, GEOFIZYKI I OCHRONY ŚRODOWISKA AGH. TO DUŻA KORZYŚĆ ZARÓWNO DLA SPÓŁKI, JAK I STUDENTÓW

Studenci podczas wakacji odbędą 3-miesięczne staże w kopalniach JSW. Podczas praktycznych zajęć dowiedzą się, na czym polega praca geologa górniczego. Będą uczestniczyć w zjazdach dołowych i dokonywać pomiarów geologicznych. Ponadto studenci zapoznają się z dokumentacją górniczo-geologiczną i sposobami dokumentowania pomiarów w kopalniach. Poprowadzą prace związane z digitalizacją danych archiwalnych dotyczących jakości złoża. – *Z naszej strony jest ogromna wola, chcemy działać, mamy wspólne cele praktyczne, żeby młodzi ludzie wiedzieli, po co to robią i przekonać ich, że Jastrzębska Spółka Węglowa jest sensownym pracodawcą* – powiedział Daniel Ozon p.o. prezesa zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

To jest pierwsza na tak



Porozumienie pomiędzy JSW a AGH podpisali (od lewej): Robert Ostrowski zastępca prezesa zarządu ds. ekonomicznych, Daniel Ozon p.o. prezesa zarządu JSW, Jacek Matyszkiewicz dziekan wydziału Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska AGH oraz Jacek Mucha opiekun studentów

dużą skalę umowa zawarta z uczelnią. Z dwudziestu studentów spółka postara się zachęcić przynajmniej kilka osób, żeby zostały już na stałe. – *Studenci powinni mieć nadzieję na znalezienie pracy po zakończonych studiach. W tej chwili górnictwo i geologia nie są trendy z powodu tego, że w ostatnim*

czasie były kłopoty z zatrudnieniem, staramy się to zmienić. Cieszę się, że w Jastrzębskiej Spółce Węglowej nas chcą, myślę, że to jest obopólna korzyść – powiedział prof. dr hab. inż. Jacek Matyszkiewicz, dziekan Wydziału Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska w Akademii Górniczo-Hutni-

czej w Krakowie.

Podpisane Porozumienie z przedstawicielami Wydziału Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska jest już kolejnym po Wydziale Górnictwa i Geoinżynierii Akademii Górniczo-Hutniczej, z którą JSW nawiązała współpracę.

JK

NAJBEZPIECZNIEJSZY ODDZIAŁ W DISCOVERY CHANNEL

W Ruchu Borynia i kopalni Budryk powstają zdjęcia do filmu dokumentalnego, który wyemituje edukacyjny kanał telewizyjny - Discovery Channel. Praca nad filmem rozpoczęła się 26 czerwca.

Ten niezwykle dokument ma pokazać pracę górników, ich osobowość, wytrwałość, odwagę i mordercze warunki w jakich pracują. Bohaterami filmu będą między innymi geolog z Budryka oraz górniczy Ruchu Borynia – uznane-

go za jeden z najbezpieczniej pracujących oddziałów G4b.

Producenci zapowiadają, że film dokumentalny jest unikatowy na skalę światową. – *Do tej pory w takim stopniu nikt nie zmierzył się z pracą górnika. Nie mamy też gotowego scenariusza, wszystko będzie odbywało się w naturalnych warunkach* – powiedziała Agnieszka Bujas, producentka serialu. Ekipa filmowa składa się z siedmiu osób i boha-

terów. Wszystko nagrywane jest z dwóch kamer. Filmowcy musieli jednak ograniczyć ilość sprzętu, żeby dostosować się do warunków pod ziemią.

Zdjęcia potrwać do września. To wielowątkowa, sześciopodziałkowa opowieść, pokazująca kulisy funkcjonowania kopalni węgla, miedzi i soli. Ma być do obejrzenia jesienią tego roku. Udział w takim projekcie to doskonała promocja Jastrzębskiej

Spółki Węglowej, tym bardziej, że każdy z programów tego popularnego kanału, gromadzi przed telewizorami setki tysięcy widzów.

To nie pierwszy tego typu film realizowanych w naszych kopalniach. Już na początku roku w jednej z kopalni nagrywany był odcinek do programu Złomowisko PL sezon 5, właśnie dla telewizji Discovery Channel.

JK



Gazeta Grupy Kapitałowej JSW

Redaktor Naczelny:
Tomasz Siemieniec, e-mail: tsiemieniec@jsw.pl

Redakcja techniczna:
Dawid Lach, e-mail: dlach@jsw.pl

Zespół Redakcyjny:

Joanna Karwot,
Gabriela Stefańska, Elżbieta Kacprowicz,
Mirosław Curyło, Jerzy Pikula,
Stefan Rusinowski, Dominika Kaleta,
Wojciech Szulik, Leszek Hoderny, Katarzyna Pałka

Kontakt z redakcją:
e-mail: redakcja@jsw.pl
tel. 032 756 44 79

Projekt:
Dawid Lach

Wydawca:
Jastrzębska Spółka Węglowa SA
Al. Jana Pawła II 4
44-330 Jastrzębie-Zdrój

Druk:
Polskapresse – Drukarnia Sosnowiec
ul. Baczyńskiego 25a
41-203 Sosnowiec

WYDARZENIE ROKU W JSW

PO RAZ PIERWSZY W HISTORII JSW JEST GOSPODARZEM MIĘDZYNARODOWEGO FORUM GÓRNICZEGO



Ciąg dalszy ze str.1

W tym roku celem IMF 2017 będzie prezentacja przemian, jakie odnotowało polskie górnictwo na przełomie wieków, ale też wyzwań, jakie stoją przed górnictwem na progu XXI wieku. Dotyczy to w szczególności wdrożenia i wykorzystania nowoczesnych rozwiązań technicznych i informatycznych w kopalniach, podjęcia szerokich działań informacyjnych na temat gospodarki surowcami mineralnymi i procesów ich pozyskiwania, których ważnym elementem jest właśnie górnictwo.

Podczas obrad zaprezentowane zostaną założenia opracowywane aktualnie w JSW strategii funkcjonowania Grupy Kapitałowej do roku 2030. Fun-

damentem rozwoju produkcji w JSW będzie:

- Załoga o wysokich kwalifikacjach, koncentrująca się na realizacji wspólnych celów;
- Wysoko wydajne, dobrze dobrane do istniejących warunków geologiczno-górnictwowych maszyny i urządzenia mechanizujące roboty górnicze;
- Maksymalne wyeliminowanie ciężkiej pracy fizycznej poprzez mechanizację i automatyzację jak największego zakresu robót pod ziemią;
- Wdrażanie nowoczesnych systemów informatycznych do różnych sfer działalności górniczej, usprawniających procesy technologiczne, monitorujących pracę maszyn i urządzeń oraz w sferze planowania produkcji.



International Mining Forum 2017 został podzielony na sesję plenarną i kilka sesji tematycznych.

29.06.2017 CZWARTEK, kopalnia Pniówek:

SESJA PLENARNA:

„Górnictwo przyszłości – problemy i rozwiązania”

Obrady od 09:00 do 18:00

- Grzegorz Tobiszowski, Ministerstwo Energii - Polskie Górnictwo – gdzie jesteśmy dokąd zmierzamy
- Daniel Ozon, JSW SA - Strategia rozwoju JSW S.A. przez pryzmat innowacyjnych działań w procesie węgla – koks
- Mirosław Urbański, JP Morgan – Atrakcyjność finansowa sektora wydobywczego w świetle globalnych projektów górniczych.
- Radosław Domagalski-Łabędzki, KGHM Polska Miedź – Perspektywy i strategia rozwoju KGHM Polska Miedź SA
- Tomasz Rogala, Piotr Bojarski, PGG - Koncepcja i kierunki rozwoju Polskiej Grupy Górniczej do 2030
- Krzysztof Szlaga, LWB: LW Bogdanka SA - strategia obszaru wydobywcze Grupy Kapitałowej Enea w perspektywie do roku 2030
- Zdzisław Filip, TAURON Wydobywcze S.A. - Strategia zrównoważonego rozwoju TAURON wydobywcze do 2030
- Mirosław Bendzera, FAMUR SA - sprawdzone rozwiązania globalny zasięg
- Henryk Paszcza - Restrukturyzacja polskiego górnictwa węgla kamiennego – historia, teraźniejszość i przesłanki na przyszłość
- Martin Junker, RAG Mining Solutions - Restrukturyzacja i postęp technologiczny w niemieckim przemyśle węglowym
- Roman Dyczkowski – Aktualna sytuacja i przyszłość górnictwa węgla kamiennego na Ukrainie

- Jerzy Kicki, PAN/AGH – Polski Kongres Górniczy 2017 - ważne spotkanie branży górniczej
- Dean Thornewell – Komatsu Mining jako firma innowacyjna
- Józef Dubiński, Antoni Tajduś, Marek Cała - Górnictwo przyszłości – problemy i rozwiązania
- Robert Szczotka, ABB - Przemysł 4.0 w górnictwie podziemnym, trendy, najlepsze praktyki, zastosowania
- Ulrich Paschedag – Wyzwania górnictwa 4.0
- Ryszard Biernacki, KGHM PM SA – Wizja kopalni przyszłości w działaniach strategicznych KGHM Polska Miedź SA
- John Pala - Palaris – Zintegrowany system zarządzania danymi w zakresie geologii, planowania, przeróbki węgla i handlu
- Chris Reardon, Deswik – Narzędzia informatyczne Deswik do wspomaganie produkcji w kopalniach
- Matt Dyson, Australian Drilling Systems – Podziemne wiercenia kierunkowe – wyposażenie, osprzęt, ekspertyzy, serwis. Efektywne rozwiązania w zakresie wentylacji dotyczące szerokiego zakresu zastosowań, w tym drenażu metanu
- Michael Myszkowski, CAT – Ściana wydobywcza 2020 – wysokowydajny system eksploatacji niskich pokładów
- Sebastian Mundry, CAT – Ściana wydobywcza 2020 – droga do autonomicznego systemu eksploatacji
- Stanisław Prusek – Stateczność wyrobisk ścianowych i przyścianowych kluczem do efektywnej eksploatacji węgla w Polsce
- Krzysztof Krauze, AGH - Mechanizacja, automatyzacja i robotyzacja w polskim sektorze wydobywczym - stan obecny, zamierzenia i możliwości.
- Jan Palarski, Politechnika Śląska – Górnictwo, infrastruktura, zarządzanie – niekonwencjonalne kierunki zagospodarowania złóż węgla

30 czerwca 2017 PIĄTEK, kopalnia Pniówek:

Godz. 10:00

- Sesja z udziałem Daniela Ozona, p.o. prezesa zarządu JSW, poświęcona społecznej odpowiedzialności biznesu.
- Prezentacja Artura Dyczko, pełnomocnika ds. produkcji. W sesji wezmą udział przedstawiciele gmin, miast, szkół górniczych. Swój wykład zapowiedział również prof. Marian Zembala ze Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu.

Plan pozostałych sesji tematycznych i możliwość rejestracji na stronie internetowej: www.imf2017.pl

SESJE TEMATYCZNE:

- Systemy telekomunikacyjne, monitoring i wizualizacja podziemnej eksploatacji złóż
- Nowe techniki i technologie w podziemnej eksploatacji złóż
- Eksploatacja złóż w warunkach zagrożeń naturalnych
- Metan, wentylacja i klimatyzacja kopalni
- Technika i technologia głębinowania szybów
- Górnictwo w gospodarce o obiegu zamkniętym
- Rewitalizacja terenów pogórnictwowych
- Zarządzanie bezpieczeństwem pracy w kopalniach
- Zrównoważony rozwój Grupy JSW
- Kierunki poprawy efektywności robót przygotowawczych
- Informatyka w przemyśle wydobywczym
- Od rozpoznania złoża do procesu wzbogacania – w walce o jakość węgla

BEZ INWESTYCJI W NOWE TECHNOLOGIE, JSW NIE MA SZANS NA ROZWÓJ

SUKCES OSIĄGNIEMY DOPIERO WTEDY, GDY ZA KILKA LAT OKAŻE SIĘ, ŻE KOSZTY WYDOBYCIA SĄ WCIAŻ NA TYM SAMYM POZIOMIE – POWIEDZIAŁ TADEUSZ WENECKI, PREZES JSW INNOWACJE W ROZMOWIE Z JASTRZĘBSKIM WĘGLEM



Jakie nadzieje wiąże Pan z przekształceniem Polskiego Koks w JSW INNOWACJE, czemu ma służyć ta zmiana?

Rzeczywiście nie jesteśmy nową spółką, mamy tylko nową nazwę i nowe cele. Innowacje w naszym przypadku nie oznaczają tworzenia wynalazków. JSW INNOWACJE to kompilacja znanych rozwiązań, które chcemy rozwijać i wdrażać w całej Grupie Kapitałowej. Będziemy sięgać po to, co już zostało wymyślone. Wszystko dlatego, żeby wydobycie było wydajniejsze i nowoczesne pod względem technologicznym. Jesteśmy potrzebni do tego, aby cała Grupa Kapitałowa mogła się rozwijać.

Jakie cele powołana spółka stawia sobie na najbliższe miesiące?

Ostatnie trzy lata to był trudny okres nie tylko dla Jastrzębskiej Spółki Węglowej, ale całego górnictwa. Trzeba było zacisnąć pasa, zredukować podstawowe koszty, a teraz należy nadrobić zaległości. Kiedy wszyscy wokół myśleli o rozwoju i nie próżnowali, górnictwo w tym czasie odmawiało sobie właściwie wszystkiego. Proszę pamiętać, że takie zaniedbania mogą doprowadzić do problemów z utrzymaniem efektywności w kopalniach, a na to w branży wydobywczej nie można sobie pozwolić. Są coraz trudniejsze warunki geologiczne i coraz trudniej dostępne miejsca, jeśli chodzi o złoża. Trzeba dysponować środkami technicznymi, które pozwolą bezpiecznie i wydajnie wydobywać węgiel. Innowacje to nic innego jak udoskonalanie tego, co do tej pory udało się stworzyć.

Czym nowo powołana spółka będzie się zajmować?

W efekcie nasze działania mają doprowadzić do zmniejszenia kosztów wydobycia, poprawy jakości i efektywności. Jednak, żeby to się stało, musimy zakończyć restrukturyzację i rozpocząć planowy rozwój. Ale działamy dopiero od miesiąca i potrzebujemy trochę czasu. W tej chwili skupiamy się na tworzeniu zespołu ludzi, którzy rozumieją problemy górnictwa, mają doświadczenie, znają się na nowoczesnych procesach i potrafią je wprowadzać. Te wszystkie elementy połączone razem, mogą przynieść Spółce same korzyści.

Kim są osoby, które tworzą ten zespół?

To głównie inżynierowie i naukowcy, osoby z doświadczeniem, którzy w obszarze wydobycia będą prowadzić projekty pod hasłem „poprawa efektywności wydobycia”. W przyszłości chcemy też powołać specjalną radę naukowo-przemysłową, która będzie cenzorem naszych projektów i będzie oceniać nasze pomysły.

Przed JSW INNOWACJE stoją ambitne zadania. Skąd środki na to wszystko?

Jesteśmy nastawieni na pozyskiwanie pieniędzy z zewnątrz. Ostatnio była narada w ministerstwie i okazuje się, że duże firmy państwowe nie mają narzędzi do tego, aby fachowo korzystać z tych środków. Jastrzębska Spółka Węglowa chyba jako jedyna w przemyśle wydobywczym może poszczycić się tym, że ma narzędzie w postaci JSW INNOWACJE, żeby absorbować środki zewnętrzne i się rozwijać. To duże pieniądze, tylko trzeba umieć po nie sięgnąć i mądrze je wykorzystywać.

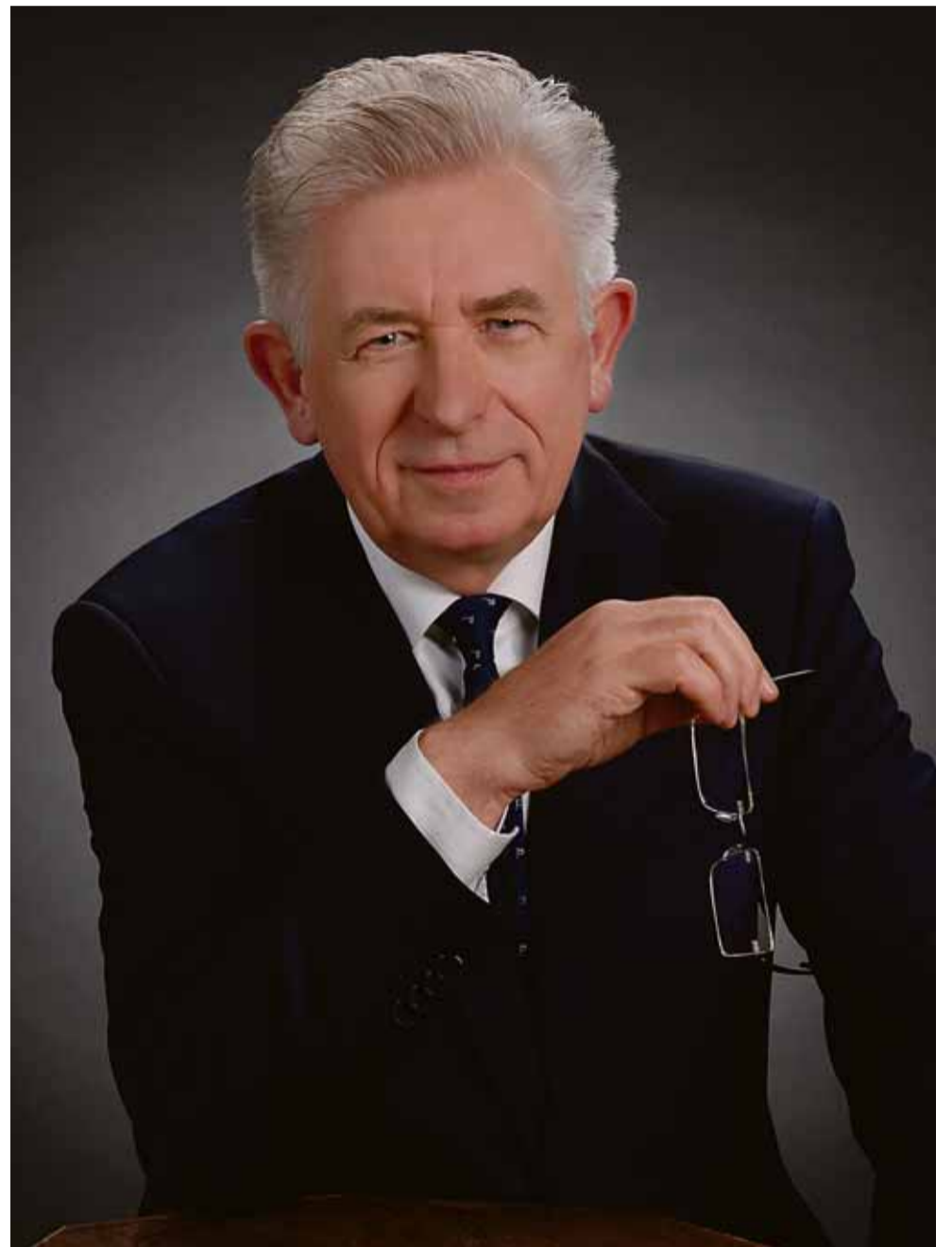
I to jest nasze główne założenie. Liczymy też na współpracę z Narodowym Centrum Badań i Rozwoju. W żadnym wypadku nie można mówić, że to wyrzucanie pieniędzy, ale racjonalne postępowanie z myślą o przyszłości.

Innowacje to ostatnio modne słowo. Czy w tak tradycyjnej branży, jaką jest górnictwo, to słuszny kierunek?

Jak najbardziej. Poruszamy się na razie w obszarze naszej Grupy Kapitałowej. Ale może w dalszym etapie pojawią się pomysły, które zaistnieją na rynku i zechcą z nich korzystać inne podmioty górnicze. Niewykluczone, że w przyszłości zamienią się w formalne start-up'y. Ale to nie jest w tej chwili dla nas najważniejsze. Teraz skupiamy się na poprawie jakości i efektywności Grupy Kapitałowej JSW.

Wielu uważa, że JSW INNOWACJE to niepotrzebny wymysł. Jak Pan chce przekonać załogę, że nie ma odwrotu od informatyzacji i innowacji?

Argumenty wydają się oczywiste. Bez innowacji nie ma przyszłości. Świat idzie do przodu. Niemal każdego dnia pojawiają się nowe pomysły i moim zdaniem należy z nich korzystać po to, żeby lepiej zarządzać. Ten obszar, który nas interesuje, to sprawa ukierunkowanego rozwoju na standaryzację rozwiązań, które w naszej Grupie Kapitałowej się stosuje. My chcemy dać już gotowe rozwiązania, przenosić myśl techniczną i organizacyjną z jednej kopalni do drugiej. Jestem przekonany, że można to przełożyć na spore oszczędności, jak chociażby w zakresie kosztów dostaw części, utrzymywania zapasów technicznych.



Tadeusz Wenecki, prezes JSW INNOWACJE

Bez pomocy ośrodków naukowych chyba niewiele uda się zdziałać?

Ma pani rację, dlatego w najbliższym czasie podpiszemy aż siedem listów intencyjnych, między innymi z Akademią Górniczo-Hutniczą. I tutaj liczymy na szeroką współpracę z zakresem górnictwa i koksownictwa. Podpisaliśmy też współpracę z Głównym Instytutem Górnictwa. Kolejnym naszym partnerem naukowym jest IChPW (red. Instytut Chemicznej Przeróbki Węgla) w Zabrze. Teraz formułujemy

dwa kolejne projekty dotyczące zagospodarowania odpadów węglowych i produkcji paliw niskoemisyjnych. Zamierzamy wykorzystywać też drony, które posłużą między innymi do przenoszenia różnego rodzaju elementów pomiarowych. Na razie w tym obszarze nabieramy doświadczenia.

Właśnie rusza Międzynarodowe Forum Górnicze, jesteście jednym z organizatorów. Czy to dla was duże przedsięwzięcie i jakie znaczenie ma dla JSW?

Dobrze jest czasem skonfrontować się z innymi. Pokazać to, co nam udało się zrobić, ale też zobaczyć, jak radzą sobie inne podmioty związane z górnictwem i co osiągnęły. Czy bardzo odbiegamy od świata, a może jesteśmy blisko nich? Patrząc na prelegentów jesteśmy pełni nadziei, że wiedzę uda nam się przełożyć na konkretne rozwiązania i kolejne projekty. I właśnie tego sobie życzymy.

Dziękuję za rozmowę.

■ rozmawiała: Joanna Karwot

POWIEJE CHŁODEM

PRZYSZŁOROCZNE LATO DLA GÓRNIKÓW Z RUCHU ZOFIÓWKA BĘDZIE CHŁODNIEJSZE. TO ZA SPRAWĄ CENTRALNEJ KLIMATYZACJI, KTÓRA POWINNA BYĆ GOTOWA WIOSNĄ 2018 ROKU



Zarząd Jastrzębskiej Spółki Węglowej podjął decyzję o dokończeniu prac nad budową centralnej klimatyzacji w Ruchu Zofiówka. Inwestycja była prowadzona od roku 2010 i dawno byłaby zakończona, ale firma wykonująca prace nie podołała wyzwaniu. W roku 2016 JSW rozwiązała umowę z firmą. – Po wypowiedzeniu umowy, zatrudniono zewnętrzną firmę audytorską, która przeprowadziła inwentaryzację i określiła etap wykonania prac – mówi Grzegorz Stępień, główny inżynier energo-mechaniczny w Ruchu Zofiówka. Audyt potwierdził, że zadanie zostało wykonane w około 95 proc. Niezwłocznie służby techniczne z Ruchu „Zofiówka” przystąpiły do prac związanych z przygotowaniem nowego postępowania przetargowego polegającego na dokończeniu budowy centralnej klimatyzacji i jej uruchomieniu. Zarząd JSW zdecydował o kontynuacji niezbędnej inwestycji.

Teraz została tylko kwestia ogłoszenia, a później rozstrzygnięcia przetargu. Po tym wszystkim firma, która wygra przetarg będzie miała osiem miesięcy na zakończenie prac.

– Centralna klimatyzacja obejmie wyrobiska w Ruchu Zofiówka i w przyszłości może być przygotowana do rozbudowy tak, aby poprzez przekop łączący zasilił Ruch Borynia – wyjaśnia inżynier Stępień.

Obecnie w naszym górnictwie stosuje się w przeważającej części klimatyzację grupową, lecz przy zwiększonych parametrach zapotrzebowania na moc, powyżej 3 MW, najlepszym rozwiązaniem staje się klimatyzacja centralna. W JSW znalazła już zastosowanie w kopalniach Budryk i Pniówek.

Aktualnie oddział klimatyzacji w Ruchu Zofiówka do dyspozycji posiada 3MW mocy chłodniczej wytwarzanej przez agregaty chłodnicze KM-1000 oraz KM-2000 współpracujące z wyparnymi chłodnicami wody. Ta ilość mocy chłodniczej jest niewystarczająca do obecnego zapotrzebowania. Dużym problemem jest również spraw-



fol. Dawid Lach

ność wyparnych chłodnic wody - pracują na poz.705 w zużytym prądzie powietrza, gdzie panuje wysoka temperatura i wilgotność. Skutkuje to sytuacją, w której wytwarzana „woda lodowa” zamiast temperatury 3°C ma temperaturę powyżej 10°C. Układ jest przeciążony i to pomimo ograniczenia miejsc stosowania klimatyzacji ograniczony do wyrobisk, gdzie warunki klimatyczne są najtrudniejsze.

– Dokończenie budowy klimatyzacji centralnej pozwoli nam na dostarczenie pod ziemię trzy razy więcej mocy chłodniczej niż obecnie i bardziej skuteczniej walczyć z zagrożeniem klimatycznym. W Ruchu Zofiówka najgłębsze wyrobiska wydrążone są w górotworze na głębokości 1100 metrów, gdzie temperatura skał dochodzi do 52°C i stosowanie klimatyzacji jest nieuniknione, aby umożliwić eksploatację na tych głą-

kościach. Jednakże w niedalekiej przyszłości okaże się, że i to będzie niewystarczające będzie konieczności ponownej rozbudowy układu, zastosowanie klimatyzacji „osobistej” oraz selekcję pracowników pod kontem predyspozycji do pracy w wyrobiskach najbardziej zagrożonych – mówi Grzegorz Stępień. Centralna klimatyzacja to jedyna metoda obniżająca w sposób istotny zagrożenia temperaturowe w wyrobi-

skach górniczych. Dla przykładu wprowadzenie klimatyzacji centralnej w KWK Pniówek spowodowało znaczną poprawę warunków klimatycznych w wyrobiskach eksploatacyjnych. Podniósł się poziom bezpieczeństwa pracy i jej komfort. Budowy centralnej klimatyzacji pochłonęła już ponad 54 mln zł, na dokończenie inwestycji potrzeba jeszcze prawie 4 mln zł.

toms

WAŻNE ZMIANY W PRZEPISACH GÓRNICZYCH

W „Strefie sztygara i nie tylko” znajdziecie ważne informacje dotyczące zmian w przepisach górniczych. W Dzienniku Ustaw zostały ogłoszone następujące rozporządzenia Ministra Energii z „pakietu” nowych przepisów górniczych: rozporządzenie z dnia 9 listopada 2016r. w sprawie szczegółowych wymagań dotyczących przechowywania i używania środków strzałowych i sprzętu strzałowego w ruchu zakładu górniczego (Dz. U. z 2017r. poz. 321). Rozporządzenie z dnia 16 marca 2017 r. w sprawie ratownictwa górniczego (Dz. U. poz. 1052) oraz rozporządzenie z dnia 23 listopada 2016 r. w sprawie szczegółowych wymagań dotyczących prowadzenia ruchu podziemnych zakładów górniczych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1118).

Wszystkie wymienione rozporządzenia wejdą w życie z dniem 1 lipca 2017 roku.

W związku z nowelizacją przepisów dla podziemnych zakładów górniczych „Internetowy konkurs z zakresu znajomości zasad i przepisów bhp” zostanie zakończony w miesiącu poprzedzającym wejście przepisów w życie, tzn. w czerwcu.

Do czasu opracowania nowej bazy testów, co z uwagi na jej obszerność jest zadaniem pracochłonnym, będą nadal dostępne testy ze znajomości dotychczas obowiązujących przepisów.

Tekst wymienionych rozporządzeń Ministra Energii jest dostępny pod adresami:

<http://www.dziennikustaw.gov.pl/DU/2017/321>

<http://www.dziennikustaw.gov.pl/du/2017/1052/1>

<http://www.dziennikustaw.gov.pl/du/2017/1118/1>

BEZ DYWIDENDY

Akcjonariusze Jastrzębskiej Spółki Węglowej zdecydowali podczas walnego, które odbyło się 23 czerwca, o przeznaczeniu zysku netto za 2016 r. na kapitał rezerwy i kapitał zapasowy. Zysk netto JSW za rok obrotowy zakończony 31 grudnia 2016 roku w kwocie 371 991 348,49 zł pozostanie w spółce.

Na kapitał rezerwy z przeznaczeniem na sfinansowanie programu inwestycyjnego trafi 124,5 mln zł. Na kapitał zapasowy przeznaczone zostanie prawie 247,49 mln zł. Uchwała walnego wchodzi w życie z chwilą podjęcia.

toms



ZS

TEMPERATURA I PRAWO

W KOPALNI PNIÓWEK ROZMAWIANO O ZAGROŻENIACH TEMPERATUROWYCH W POLSKICH KOPALNIACH I DOSTOSOWANIU DO NICH PRZEPISÓW



W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele ministerstwa energii, parlamentu, zarządów Jastrzębskiej Spółki Węglowej, KGHM, PGG i Lubelskiego Węgla Bogdanka.

Zagrożenia temperaturowe za kilka lat będą dotyczyć większości podziemnych wyrobisk. Aktualnie szacuje się, że w górnictwie węgla kamiennego 20 proc. załogi pracuje w temperaturze powyżej 28 stopni Celsjusza. W KGHM ta cyfra już sięga 70 procent. W związku z tym, przedsiębiorcy górniczy chcą zapro-

ponować zmiany w prawie, które pozwolą na fedrowanie w miejscach objętych zagrożeniem temperaturowym. Jak podkreślali uczestnicy spotkania, przedsiębiorcom nie chodzi o zmiany skróconego czasu pracy górników w rejonach zagrożonych, lecz szukanie rozwiązań technicznych, aby można było w tych miejscach w przyszłości prowadzić jakiegokolwiek prace.

Podczas spotkania przedstawiciele KGHM, zaprezentowali rozwiązania, jakie wprowadzili w swoich zakładach w celu poprawienia komfortu pracy górników pracujących w rejonach z podwyższoną temperaturą. Pracownicy KGHM mają



Senator Wojciech Piecha zapoznaje się z klimatyzowaną kamizelką

m.in. klimatyzowane stanowiska pracy w maszynach oraz na przesypach. Ponadto mają do dyspozycji hełmy z systemem otworów wentylacyjnych, odzież termoaktywną i specjalne kamizelki schładzające ciało.

Na dole kopalni są też klimatyzowane komory, w których pracownicy mogą odetchnąć. Co ważne, stosowanie tych udogodnień nie powoduje wydłużenia czasu pracy. Prędzej czy później górnictwo węgla ka-



Dyrektorzy techniczni kopalń oglądają nowy aparat ucieczkowy

miennego, gdzie problem wysokiej temperatury już jest dotkliwy, będzie musiało podjąć podobne kroki, jak KGHM. Kolejne spotkanie, podczas którego ma zostać podjęte wspólne stanowisko wszystkich przed-

siębiorców górniczych w sprawie zmian w prawie ma się odbyć podczas Międzynarodowego Forum Górniczego w trakcie piątkowej sesji w Ruchu Borynia.

tekst i zdjęcia: toms

WAŻNY OKRES DLA CLP-B

CENTRALNE LABORATORIUM POMIAROWO – BADAWCZE W PIERWSZYM PÓŁROCZU DWUKROTNIENIE AUDYTOWANE PRZEZ POLSKIE CENTRUM AKREDYTACJI. NA POCZĄTKU ROKU AUDYTORZY PCA OCENILI DZIAŁALNOŚĆ JEDNOSTKI INSPEKCYJNEJ CLP-B



Wynik był pozytywny i akredytacja Jednostki Inspekcyjnej została przedłużona na kolejny rok działalności. Przypomnijmy, że Jednostka Inspekcyjna CLP-B realizuje na rzecz Grupy Kapitałowej JSW nadzory nad załadunkiem

węgla kamiennego, głównie dla odbiorców zewnętrznych i energetyki zawodowej oraz sprawdzanie automatycznych próbobiorników paliw stałych.

Kolejny audyt przeprowadzono w nadzorze Centrum Badań Węgla i Środowiska tj. akredytowanego obszaru laboratorium badawczego. W wyniku pozytywnej oceny zespołu audytorów PCA do obecnie wykonywanych badań akredy-

towanych dołączono: pobieranie próbek odpadów paleniskowych – to jedna z pierwszych w Polsce akredytowana metoda poboru próbek odpadów w paleniska indywidualnego (wykorzystywana podczas kontroli nieruchomości w zakresie niedozwolonego spalania odpadów). Oznaczanie ogólnego węgla organicznego w (TOC, DOC) w wodach, ściekach, glebach, odpa-

dach, kruszywach, wyciągach wodnych, paliwach stałych, biomase. Oznaczanie składu granulometrycznego metodą dyfrakcji laserowej gleb, paliw stałych, biomasy, kruszyw, odpadów, stałych paliw wtórnych. Oznaczanie frakcji pyłu PM_{2,5} i PM₁₀ metodą dyfrakcji laserowej. Nowe pomiary w gazach odlotowych: zawartość H₂O, emisję sadzy, SO₂, fenolu i krezolu.

Działania audytowe prowadzono równolegle w akredytowanych laboratoriach CLP-B w Jastrzębiu Zdroju, Dąbrowie Górniczej, Wałbrzychu i Zabrzu.

CLP-B jest obecnie jednym z największych akredytowanych laboratoriów badawczych w kraju. Zakres akredytacji (certyfikat PCA nr AB 300) obejmuje ponad 1000 metod akredytowanych. Spółka

wykonuje kompleksową obsługę rzeczoznawczo-badawczą dla wszystkich podmiotów skupionych w Grupie Kapitałowej JSW w zakresie bezpieczeństwa i środowiska pracy, zapewnienia wiarygodności jakości produktów, głównie węgla kamiennego i koks dla odbiorców oraz spełnienia wymagań prawnych w zakresie ochrony środowiska naturalnego.

Aleksandra Burczyk

CZYSTA ENERGIA DLA ŚLĄSKA



W Park Hotelu Diament w Zabrzu odbyła się VII Konferencja Techniczna Nowoczesne Ciepłownie i Elektrociepłownie, pod hasłem „Czysta energia dla Śląska”.

Partnerem konferencji była JSW KOKS, toteż przed rozpoczęciem sesji inauguracyjnej głos zabrał Mariusz Soszyński, członek zarządu ds. produkcji i techniki JSW KOKS, który przedstawił w skrócie profil działalności Spółki oraz wprowadził wszystkich uczestników w tematykę konferencji i zachęcił do czynnego udziału w dyskusji. Podczas konferencji omawiano m.in. projekty inwestycyjne.

Plany powstania nowych ciepłowni i elektrociepłowni. Podjęto również temat dostępnych technologii i rozwiązań dla energetyki zawodowej i komunalnej w odniesieniu do kotłów energetycznych oraz efektywnego wykorzystania paliw konwencjonalnych i niekonwencjonalnych.

W pierwszym dniu konferencji wygłoszono dwa referaty z obszaru energetyki dotyczące niezależności energetycznej JSW KOKS w oparciu o produkcję energii z gazu koksowniczego oraz doświadczeń ruchowych z zakresu eksploatacji nowego bloku energetycznego o mocy 71 MWe znajdującego się w Koksowni Przyjaźń w Dąbrowie Górniczej.

Drugiego dnia zaprezentowano referat dotyczący oferowanego przez JSW KOKS SA ekologicznego paliwa, jakim jest koks opałowy. Wystąpienie to spotkało się z dużym zainteresowaniem uczestników, po którym wywiązała się ciekawa dyskusja, podczas której w pełni poparto ideę przywrócenia podaży na koks opałowy z jednoczesnym wskazaniem urządzeń grzewczych dedykowanych do palenia w nich koksem.

W konferencji uczestniczyli głównie przedstawiciele elektrociepłowni, elektrowni, ciepłowni oraz kotłowni komunalnych i przemysłowych odpowiedzialni za inwestycje, utrzymanie ruchu, remonty, modernizację oraz rozwój. Ponadto uczestnikami byli specjaliści z biur projektowych, jednostek naukowo-badawczych i firm doradczych oraz dostawcy technologii i rozwiązań technicznych.

JP

ZROZUMIEĆ GÓRNICTWO

NOWOCZESNE GÓRNICTWO – TO TAKŻE NOWOCZESNY SPOSÓB MYŚLENIA. ŚWIAT IDZIE DO PRZODU, A TECHNOLOGIA POSTĘPUJE. JASTRZĘBSKA SPÓŁKA WĘGLOWA NIE MOŻE STAĆ W MIEJSCU. TYM BARDZIEJ, ŻE W PRZEMYSŁE WYDOBYWCZYM ISTNIEJE SPORA KONKURENCJA

Polskie górnictwo ma doskonałą kadrę i bogate doświadczenie. A to już ogromne zaplecze, żeby iść dalej i poszukiwać coraz to nowszych rozwiązań. I właśnie tym między innymi zajmuje się Marta Jarno, koordynator ds. rozwoju i innowacji.

W branży górniczej czuje się doskonale, poza pracą uwielbia podróże. – Mam wrażenie, że pracuję po to też, aby zobaczyć kolejne magiczne miejsca i kolekcjonować wrażenia, które pozostaną ze mną cokolwiek się w życiu wydarzy – mówi Marta Jarno. Dobrze wspomina Norwegię, sporo czasu spędziła też w Kanadzie. – Bardzo świeże są dla mnie wspomnienia z dłuższego pobytu w Toronto – miastem które ONZ uhonorowało tytułem najbardziej multikulturowego na całym świecie, gdzie można spotkać ludzi którzy rozmawiają ze sobą w ponad 140 językach. Proszę sobie wyobrazić, że ponad 30 procent z nich używa języka innego, niż francuski czy angielski, a połowa mieszkańców tego miasta urodziła się poza Kanadą. To są tylko liczby, które widoczne są po kilku minutach spaceru w tym mieście. Ucieczką od codziennej gonitwy była też Norwegia...

widok zorzy polarnej, czy też wielorybów podczas rejsu kataranem za kołem podbiegunowym. – Tam czas biegnie wolniej, nikt się nie śpieszy, zbawienna jest cisza a niebo ma niewiarygodny różo-fioletowy kolor przez kilka godzin dziennie w czasie nocy polarnych – wspomina Marta Jarno. Równowagę pomiędzy pracą, a życiem prywatnym pozwala jej utrzymać sport: snowboard zimą, a latem windsurfing. Takie wyprawy lubi organizować samodzielnie, bez udziału biur podróży czy innych pośredników.

Marta Jarno z górnictwem związana jest od piętnastu lat, choć większość czasu przepracowała w Polskim Koksie. – Gdybym nie wierzyła w przyszłość tej branży i nie była ona dla mnie interesująca, pewnie by mnie tu nie było. Bardzo lubię to co robię, bo rynek węgla, koksu i stali zmienia się nieustająco i nigdy nie mam poczucia stagnacji, a tym samym do mojej pracy nie wkrada się rutyna. Zwłaszcza, że górnictwo to dziś duże wyzwanie, a sprostać wymaganiom rynku nie jest łatwo. Nie liczą się już tony, ale ich jakość i koszt po jakim je wydobywamy. Dlatego według Marty Jarno, tak



Marta Jarno w pracy

ważne jest innowacyjne i nowoczesne podejście do górnictwa. – To wymaga zmiany tradycyjnego myślenia o wydobywaniu. Muszą pojawić się nowe, spójne, ważne inicjatywy wynikające z dynamicznych i nieprzewidywalnych wydarzeń, które nas otaczają. Nie da się opracować nowych sposobów organizowania i zarządzania bez uważnej obserwacji otoczenia.

Biorąc pod uwagę uwarunkowania rynkowe, szczególnie w Europie, gdzie lokowanych jest większość produktów Grupy Kapitałowej JSW, to konieczne jest dążenie do stabilnej produkcji o optymalnej strukturze, czyli maksymalnym udziale najlepszych jakościowo i tym samym najdroższych węgla, a także produkcja dobrego jakościowo koksu. Wysoka i stabilna jakość węgla i koksu to obecnie podstawowy wymóg rynku, a wymogi te rosną wraz z rozwojem technologii produkcji stali, która w Europie należy do najbardziej zaawansowanych.

JSW stale konkuruje z globalnymi producentami: z Australii, USA, Kanady czy Rosji. Polskie górnictwo powinno zatem uruchomić wyobraźnię i doskonalić swoje zdolności postrzegania i rozumienia branży wydobywczej w nowy sposób. Warto czerpać też pomysły od konkurencji, zwłaszcza od tych spółek, które są liderami na rynku i mają bogate doświadczenie. Tak jak austra-

lijski BHP, obecny na rynku od ponad 160 lat czy kanadyjski Teck z ponad stuletnią historią. Ich strategia korporacyjna koncentruje się na eksploatacji i rozwijaniu aktywów o długiej i stabilnej żywotności, które pozwalają przetrwać wiele cykli zmian cen surowców. Maksymalizują wydajność i efektywność we wszystkich istniejących obszarach działania. Spółki te doskonale dostosowują się do zmieniającego się globalnego środowiska, ale nie tylko. – Tam szczególnie nacisk kładzie się na czynnik ludzki. Starają się budować poczucie celu i jego osiągnięcia wśród wszystkich pracowników. Wśród celów HR należy w tych spółkach zwiększenie zaangażowania kobiet i wzrost udziału w zatrudnieniu. Tam rzeczywiście te idee są realizowane. Tutaj sporo się o nich mówi, same kobiety podkreślają kobiece atuty i rolę jaką pełnią w organizacjach, szkoda tylko, że tak rzadko się nawzajem wspierają i awansują – uważa.

Marta Jarno lubi wracać do wspomnień, zwłaszcza tych

związanych z podróżami. Jedną z najbardziej interesujących, służbowych wyjazdów odbyła do Mozambiku, kiedy kraj ten był jeszcze na początku swojej górniczej historii. – Wtedy rynek z niedowierzaniem spoglądał na ambitne plany wydobycia węgla, w tym bardzo dobrego węgla koksowego, budowę portu przyjmującego największe statki i całej infrastruktury kolejowej. Dziś okazuje się, że produkcja węgla w tym kraju z roku na rok wzrasta w zaskakującym tempie, a surowiec z Mozambiku jest już dobrze znany na globalnym rynku.

Polskie górnictwo nie ma się czego wstydzić, a Jastrzębska Spółka Węglowa ma doskonałą kadrę górniczą i unikatowe doświadczenie w górnictwie głębinowym, na bazie których powinna pójść dalej i poszukiwać nowych i innowacyjnych rozwiązań na bardzo solidnych fundamentach. Warto więc podejmować ambitne i śmiałe wyzwania, bo świat należy tylko do odważnych wizjonerów.



Podróż po Norwegii

TO ODPOWIEDZIALNA ROBOTA

ROZMOWA Z FRANCISZKIEM ŚLAZ, MISTRZEM REWIDENTEM TABORU



Franciszek Ślaz pracuje na kolei od 1981 roku. Od ponad 30 lat nieprzerwanie związany jest z Zakładem Przewozów i Spedycji „SPEDKOKS” Sp. z o.o. (który powstał w 2000 roku na bazie Wydziału Transportu Kolejowego Zakładów Koksowniczych Przyjaźń w Dąbrowie Górniczej). Od blisko dwóch dekad posiada uprawnienia na stanowisko rewidenta taboru, a od 2014 roku piastuje stanowisko Mistrza Rewidenta Taboru. W krótkiej rozmowie wyjaśniamy na czym polega praca Pana Franciszka.

Panie Franciszku, każdy kto kiedyś jechał pociągiem spotkał się z pracą rewidenta taboru, to ten człowiek, który chodzi wzdłuż pociągu i stuka młotkiem w koła. Tyle wiedzą laicy, a na czym polega praca rewidenta taboru?

Rewident taboru to osoba wykonująca prace związane z naprawą oraz badaniem stanu technicznego taboru kolejowego i przygotowująca pociąg pod względem bezpieczeństwa ruchu do wyprawienia w drogę. Ludzie nie związani z branżą kolejową nie

za bardzo zdają sobie sprawę z faktu, iż nie tylko maszynista jest bezpośrednio związany z prowadzeniem i bezpieczeństwem ruchu kolejowego. Aby proces przewozowy w ruchu kolejowym był bezpieczny – pracownicy na różnych stanowiskach muszą w to włożyć swój wkład – a dużą jego część stanowią czynności wykonywane przez rewidenta taboru.

Pracując na stanowisku rewidenta taboru należy mieć dobry zmysł obserwacji oraz dużo szczęścia, a jeszcze więcej fachowej wiedzy i umiejętności prawidłowego rozpoznania niebezpieczeństwa ukrytego w usterkach taboru.

Jakie są Pana obowiązki?

Nie sposób je wszystkie wymienić (śmiech). A tak na poważnie, to do tych podstawowych można zaliczyć: wykonywanie próby hamulców zespolonych w składzie pociągu, badanie składów pociągów na przybyciu z drogi, odbiór wagonów pod względem technicznym po naprawach lub przeglądach okresowych. Dodatkowo należy wspomnieć o badaniu gotowych składów pociągów przed wyprawieniem ich w drogę (ogłędziny techniczne) oraz wykonywanie drobnych napraw wagonów bez wyłączenia ich z ruchu.



Czy jest Pan w stanie opisać to w sposób jasny dla osób nie związanych ze środowiskiem kolejowym?

Mogę spróbować: manometr, młotek na długim sztylu, kreda i notes, to podstawowe wyposażenie rewidenta taboru pełniącego służbę w torach. Zapewne brzmi to banalnie, jednak zapewniam że wszystkie te akcesoria są bardzo praktyczne i funkcjonalne podczas dokonywania przez rewidenta oględzin technicznych oraz próby hamulca składu pociągu.

Jak wygląda próba hamulca składu pociągu?

Jest to czynność wykonywana w celu stwierdzenia sprawności działania urządzeń hamulcowych w pociągu. Rewident taboru podczas jej wykonywania cały czas współpracuje z maszynistą lokomotywy. Maszynista prowadzący pojazd trakcyjny dojeżdża nim do składu wagonów. Po połączeniu lokomotywy z daną grupą wagonów przeprowadza wymaganą próbę hamulca. Rola maszynisty ogranicza się do wykonywania poleceń wydawanych przez rewidenta taboru. Są to polecenia nakazujące odhamowanie oraz zahamowanie składu wagonów – tzn. ingerowanie w przewód główny zasilany sprężonym powietrzem.

No to teraz może Pan uchyli troszkę rąbka tajemnicy w sprawie tego wyposażenia?

Manometr niezbędny jest do przeprowadzenia w prawidłowy sposób próby hamulca zespolonego (pneumatycznego) pociągu. Rewident taboru dokonujących tych czynności po przejściu wzdłuż sprawdzanego składu pociągu kilkakrotnie otwiera kurki końcowe przewodu głównego, w celu sprawdzenia drożności oraz usunięcia skroplin i zanieczyszczeń. Następnie - manome-

trem ręcznym - dokonuje pomiarów ciśnienia sprężonego powietrza w przewodzie głównym na końcu pociągu. W ramach ciekawostki dodam, iż w pociągu towarowym ciśnienie to powinno wynosić (0,46 MPa).

A co z kredą i młotkiem?

Rewident taboru dokonując oględzin technicznych składu wagonów, który wykrył usterkę nie kwalifikującą się do naprawy bez wyłączenia wagonu z ruchu oznacza nieprawidłowość kredą. Następnie przekazuje informację o konieczności wystawienia wagonu ze składu. Tym samym gdy wagon zostaje odstawiony w miejsce dokonywania napraw – pracownicy odpowiedzialni za utrzymanie i naprawy taboru, nie muszą długo szukać usterki. A co do młotka to za pomocą jego uderzenia sprawdza się czy zestawy kołowe oddają naturalny (dla siebie) dźwięk. W przypadku zasłyszania nietypowych odgłosów należy poddać ten zestaw bardziej szczegółowym oględzinom. Młotek jest osadzony na długim sztylu, po to, aby nie schylać się kilkaset razy podczas dokonywania jednej próby całowagonowego składu pociągu.

Jakie są typowe usterki wagonów?

Myszę, że jest to kwestia zależna od danego rodzaju wagonu. Dla mnie, najczęstszymi są uszkodzenia nadwozia wagonu, rozerwane bądź dziurawe ściany i podłoga. Do częściej występujących można zaliczyć pęknięcia piór resorów oraz usterki związane z układem hamulcowym. Najbardziej niebezpieczną usterką jest jednak przesunięcie obręczy w kole. Wolalbym nie myśleć do jakich konsekwencji może doprowadzić nie wykrycie tej usterki podczas wyprawiania pociągu w drogę. Zawsze powtarzam swoim ludziom, żeby zwracali uwagę na pasy kontrolne – są to 4 znaki rozmieszczone krzyżowo na wszystkich kołach w pociągu. Gdy dochodzi do tej usterki, pierwszą tego oznaką są rozbieżności na pasach kontrolnych.

Lubi Pan swoją pracę?

Praca na stanowisku rewidenta taboru to moja pasja. Po prostu lubię to robić. Jest to praca przyjemna – jeżeli świadczy się ją w ładną pogodę. (śmiech)

Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiał Maciej Pytel



KIEDY „WCZASY POD GRUSZĄ”?



W związku z rozpoczynającym się sezonem urlopowym przybliżamy zasady korzystania ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Poniżej prezentujemy odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania związane z dofinansowaniem do różnych form wypoczynku.

1. *Czy urlop do „wczasów pod gruszą” można dzielić na dwie części?*
Odp. **Nie. Wypoczynek musi trwać 14 kolejnych dni kalendarzowych.**
2. *Na kogo ma być wystawiona faktura za pobyt dziecka na „wczasach rodzinnych”, „koloniach” itp.?*
Odp. **Na pracownika JSW.**
3. *Jak długo musi trwać pobyt dziecka na „wczasach rodzinnych”, „kolonii” itp.?*
Odp. **Minimum 7 dni – łącznie z dniem wyjazdu i przyjazdu (termin powinien być podany na fakturze).**
4. *Czy współmałżonek pracujący w JSW SA może również pobrać to samo świadczenie?*
Odp. **Nie może. Świadczenie należy się tylko jednemu pracownikowi.**
5. *Co musi znaleźć się na fakturze dot. wypoczynku dziecka?*
Odp.
 - Nazwa wypoczynku tj. kolonia, obóz, wczasy rodzinne (zgodnie z regulaminem).
 - Imię i nazwisko dziecka.
 - Miejsce i czas wypoczynku.
 - Nazwę i adres organizatora.
 - Kwotę i datę zapłaty (w przypadku wczasów rodzinnych – wyszczególniona kwota za dziecko).
6. *Czy można skorzystać z wczasów „pod gruszą” i wypoczynku dla dziecka w jednym roku kalendarzowym?*
Odp. **Tak. Jedno z drugim się nie wyklucza.**
7. *Kiedy należy złożyć wniosek o dofinansowanie do wypoczynku?*
Odp. **Można złożyć po zakończonym wypoczynku – dofinansowanie jest wypłacane zawsze po powrocie.**
8. *W jakim wieku dziecka przysługuje dofinansowanie do pomocy szkolnych?*
Odp. **Wniosek o przyznanie dofinansowania do pomocy szkolnych można składać, jeśli dziecko w danym roku kończy piąty lub szósty rok życia, w zależności od momentu rozpoczęcia edukacji w szkole podstawowej.**

LETNIE PROPOZYCJE

UCZTA Z GRILLA

Piękna pogoda, świeże powietrze sprzyjają rodzinnym obiadom w ogrodzie. Kulinarna biesiada wśród zieleni i otoczeniu najbliższych to sprawdzony pomysł na spędzenie udanego weekendu czy wolnego popołudnia. Grillowaną karkówkę, kielbasę i szaszłyki znają wszyscy. Czasem warto spróbować czegoś nowego.

Stek z tuńczyka z sosem cytrynowo-pieprzowym - to proste, lekkostrawne i sycące danie, które świetnie urozmaici rodzinny posiłek.

SKŁADNIKI:

- 2 filety z tuńczyka o grubości ok. 1 cm,
- 2 łyżki oleju rzepakowego,
- kilka igiełek rozmarynu,
- 1 ząbek czosnku,
- pieprz cytrynowy,
- cytryna,
- szczypta soli.

DODATKI:

Danie dobrze smakuje w połączeniu z 1 grillowaną cukinią oraz zieloną sałatką składającą się z: 2 garści listków rukoli, ½ szklanki groszku, 1 szklanki zielonej fasoli szparagowej, 1 łyżki cukru, ½ łyżeczki soli, 2 łyżek oleju, 1 łyżki masła oraz 1 łyżeczki pieprzu cytrynowego.

Steki z tuńczyka powinny leżeć co najmniej godzinę w marynacie z oleju, czosnku i kilku igiełek z rozmarynu. Cukinię kroimy na cienkie plastry. W misce mieszamy olej z pieprzem cytrynowym, do których dodajemy plastry cukinii i dokładnie mieszamy. Tak przygotowane warzywo grillujemy z obu stron kilka minut. Zamarynowane filety z tuńczyka doprawiamy pieprzem i wrzucamy na rozgrzany ruszt.

W czasie grillowania ryby przygotowujemy sałatkę. Do zagotowanego 1l wody z dodatkiem cukru, soli oraz masła wrzucamy groszek, a następnie fasolę. Po kilku minutach przelewamy je do sita, a następnie rozkładamy wraz z rukolą oraz plasterkami grillowanej cukinii na talerzu. Na tak przygotowanej kompozycji warzywniej rozkładamy upieczone filety. Całość należy skropić sokiem z cytryny. Danie doskonale smakuje z ryżem.

ZIELONE UKOJENIE

W liściach aloesu znajdują substancje, które doskonale nawilżają skórę i koją podrażnienia. Miąższ aloesu jest też skutecznym środkiem na poparzenia. Jeśli przesadzimy ze słońcem, wystarczy położyć go na podrażnione miejsce, najlepiej po schłodzeniu w lodówce. Warto również sięgnąć po kosmetyki z zawartością wyciągu z aloesu.

Domowy przepis na maseczkę regeneracyjną: miąższ z 2 małych łydek aloesu, łyżka miodu kilka kropli oliwy. Składniki wymieszać i nałożyć na twarz płatkami kosmetycznym. Maseczkę usunąć po 15 minutach.

KATAR LATEM? NIESTETY TAK

Przebiegnięcie może nas dopaść w pełnym słońcu. Gdy termometr pokazuje wysokie temperatury – nam spada odporność. Zdarza się to szczególnie wtedy, gdy na dworze nagle zrobi się gorąco. Tak zwany szok termiczny dla organizmu to zachęta dla wirusów. Stąd kichanie i ogólne złe samopoczucie. Wtedy warto odpocząć, dużo pić i robić inhalacje, które oczyszczą nos. To pomoże zapobiec poważnej infekcji zatok.

JK

SAVOIR VIVRE

– kto pierwszy podaje rękę

Jak się okazuje, to jedna z podstawowych zasad savoir-vivre i przyczyna częstych gaf. Dlatego warto pamiętać, że zawsze pierwszą rękę podaje osoba na wyższym stanowisku. Zasada ta obowiązuje również wtedy, gdy ta osoba jest zdecydowanie młodsza. Trzeba pamiętać, że wiek ani płeć nie ma znaczenia w świecie biznesu. Liczy się tylko wtedy, gdy osoby zajmują równorzędne stanowiska. W takiej sytuacji pierwszą rękę podaje kobieta lub osoba starsza.

Jeśli spotykasz się z większą grupą ludzi i nie znasz ich stanowisk, przywitaj się z każdym po kolei. Pierwszy

rękę wyciąga gospodarz przyjęcia lub zebrania. Ta sama zasada dotyczy np. rozmów kwalifikacyjnych. Nigdy nie wyciągaj ręki jako pierwsza, jeśli to ty szukasz pracy. Pierwszy wita się i wyciąga rękę pracownik firmy, w której starasz się o pracę.

W sytuacjach prywatnych podawanie ręki jest już mniej formalne. Zgodnie z etykietą to kobieta podaje rękę mężczyźnie, a starsza osoba młodszej. W sytuacji, w której mężczyzna przedstawia się grupie kobiet w wyraźnym różnym wieku, powinien najpierw skierować się do najstarszej z pań i poczekać, aż ta poda mu dłoń. Nie czuj się

więc zignorowana, gdy kolega witając się podał rękę tylko mężczyznom – zrobił to zgodnie z zasadami savoir-vivre.

Całowanie dłoni jest praktykowane w polskiej kulturze i okazuje szacunek dla kobiety, ale nie przesadzajmy. Dziś, zwłaszcza w biznesie, zdecydowanie odchodzi się od tego zwyczaju. Poza naszym krajem, taki gest naprawdę byłby źle widziany.

Gafy popełniane podczas rodzinnych spotkań, nie mają większego znaczenia. Ale już w biznesie mogą stać się dużym problemem.

oprac. JK

NAJBLIŻSZE ŚWIĘTA

1 lipca, sobota:

- Dzień Psa,
- Światowy Dzień Architektury

2 lipca, niedziela:

- Dzień Dziennikarza

11 lipca, wtorek:

- Światowy Dzień Ludności

15 lipca, sobota:

- Dzień bez Telefonu Komórkowego

KAMIL GLIK NA OTWARCIU BOISKA

PIŁKARZ POCHODZĄCY Z JASTRZĘBIA-ZDROJU, ZAWODNIK AS MONACO SFINANSOWAŁ BUDOWĘ BOISKA NA OSIEDLU PRZYJAŹŃ. W SOBOTĘ ODBYŁO SIĘ UROCZYSTE OTWARCIE. KAMILA GLIKA POWITAŁY TŁUMY

Do inwestycji wartej ponad 600 tys. zł, Kamil Glik dołożył z własnych pieniędzy 150 tys. zł. Nowe boisko znajduje się między ulicami Moniuszki i Kopernika, na tym samym osiedlu na którym wychował się 29-letni zawodnik AS Monaco. – Na pewno to osiedle zasługuje na to, żeby było na nim boisko takie, jakie są w innych częściach miasta. Podziękowania dla pani prezydent, dla urzędu miasta za to, że bardzo szybko udało nam się osiągnąć porozumienie i coś takiego stwo-

rzyć. Mam nadzieję, że to boisko będzie służyło przez wiele lat wszystkim dzieciakom, które będą na nim grały – powiedział Kamil Glik, inicjator budowy.

Boisko jest nowoczesne, ma nawierzchnię z trawy sztucznej i wysokie ogrodzenie. Powstało dokładnie tam, gdzie przed laty swoją przygodę z futbolem zaczynał Kamil Glik. – Zawsze marzyłem, żeby być piłkarzem i grać na jak najwyższym szczeblu. Mam to szczęście i tę przyjemność grać w reprezentacji Polski, grałem

w polskiej ekstraklasie, miałem też i nadal mam szansę grać za granicą. Na pewno to też marzenie tych dzieciaków, które tutaj będą grały. Ja się cieszę, że oni będą mieli łatwiej. My graliśmy na trochę innym boisku, dzisiaj warunki dla rozwoju i uprawiania sportu są nieporównywalne – powiedział słynny piłkarz.

Pierwszy, pokazowy mecz na nowym boisku rozegrali najmłodszy mieszkańcy Jastrzębia-Zdroju. Spotkaniu sędziował Kamil Glik.

JK



GKS-A WRACA DO II LIGI

PO SIĘDMIU LATACH PRZERWY GKS 1962 JASTRZĘBIE ZNOWU ZAGRA W II LIDZE

GKS zapewnił sobie awans w ostatniej kolejce III ligi. Sukces przypieczętował wygraną na boisku Miejski Legnica II 4:0. Dzięki temu jastrzębianie wyprzedzili o jeden punkt Ruch Zdzieszowice.

– Awansował młody zespół, oparty na wychowankach. Zespół, który zasługuje na to, żeby grać wyżej niż w II lidze. Nie mówię, że zaatakujemy nową klasę rozgrywkową z marszu. Musimy się jej przyjrzeć z bliska i ocenić. Na pewno nie chcielibyśmy jednak zatrzymać się w II lidze na dłużej – mówi prezes Dariusz Stanaszek.

Najlepsze czasy jastrzębskiego klubu to końcówka lat 80. W 1988 roku GKS po wygraniu barażowego dwumeczu z Piastem Nowa Ruda awansował do ekstraklasy. Sukces świętowało na trybunach 10 tysię-



Drużyna GKS 1962 Jastrzębie cieszy się z awansu

cy widzów. W ekstraklasie już tak dobrze nie było. GKS zakończył ligę na 14. pozycji, co oznaczało konieczność gry w barażu z Zawiszą Bydgoszcz, który okazał się lepszy.

Kolejne lata to nieudana walka o powrót w szeregi

najlepszych, a z czasem powolny upadek klubu. W 2010 roku zadłużony GKS spadł z II ligi i nie przystąpił do kolejnych rozgrywek.

Na mocy licencji klubu Gosław Jedłownik GKS wznowił jednak grę w lidze okręgowej i powoli odbudo-

wuje swoją pozycję.

W II lidze zanosi się na wiele ciekawych spotkań. Kibice z Jastrzębia najbardziej czekają na mecze z ROW-em Rybnik. Zobaczymy, kto ma najsilniejszy zespół w regionie.

toms

PLAN SPARINGÓW GOTOWY

Jedenastcie gier kontrolnych w ramach przygotowań do sezonu 2017/2018 rozegrają hokeiści JKH GKS Jastrzębie. W pierwszym sparingu, który zaplanowano na wtorek 1 sierpnia, jastrzębianie zmierzą się na własnym lodowisku z PGE Orlikiem Opole.

Obecnie podopieczni Roberta Kalabera przebywają na krótkim tygodniowym urlopie. Później czeka ich ostatni, trzeci etap przygotowań „na sucho”, by po kolejnym, tym razem dwutygodniowym wypoczynku rozpocząć już przygotowania na lodzie.

Trenerzy JKH GKS Jastrzębie zaplanowali jedenastcie sparingów. Wśród polskich rywali, którzy sprawdzą formę JKH są między innymi GKS Katowice, PGE Orlik Opole, z którymi jastrzębianie rozegrają po dwa mecze oraz TMH Polonia Bytom. Poziom przygotowania do sezonu jastrzębskich hokeistów sprawdzą również zagraniczne zespoły. JKH rozegra sparing z pierwszoligowcem z Czech, AZ Hawierzów oraz MHK Dubnica (Słowacja, III liga).

Drugi rok z rzędu JKH GKS Jastrzębie weźmie udział w rozgrywkach o Puchar RT Torax. Gospodarzem turnieju będzie HC TORAX Poruba, gdzie w dniach od 9 do 12 sierpnia odbędzie się szósta edycja. W ubiegłym roku jastrzębianie pomimo młodego zespołu zagrali dobry turniej i skończyli rozgrywki na drugim miejscu.

JKH

SPARINGI 2017

- 01.08.2017 - JKH GKS Jastrzębie - PGE Orlik Opole
- 04.08.2017 - JKH GKS Jastrzębie - AZ Hawierzów
- 09.08.2017 - Turniej w Porubie
- 11.08.2017 - Turniej w Porubie
- 12.08.2017 - Turniej w Porubie
- 17.08.2017 - JKH GKS Jastrzębie - MHK Dubnica
- 22.08.2017 - PGE Orlik Opole - JKH GKS Jastrzębie
- 24.08.2017 - JKH GKS Jastrzębie - TMH Polonia Bytom
- 29.08.2017 - JKH GKS Jastrzębie - GKS Katowice
- 31.08.2017 - MHK Dubnica - JKH GKS Jastrzębie
- 05.09.2017 - GKS Katowice - JKH GKS Jastrzębie



Marek Florczyk, Patryk Kowalczyk – JSW KOKS, koksownia Radlin



Daniel Kucznik – KWK Knurów-Szczygłowice, Ruch Szczygłowice



Edyta Chodakowska, Grażyna Szwarz – Centralne Laboratorium Pomiarowo - Badawcze

Zdjęcia: Dawid Lach